



BIULETYN

Nr 43 (1019), 26 kwietnia 2013 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Artur Gradziuk • Piotr Kościński
Roderick Parkes • Marcin Terlikowski • Beata Wojna

Perspektywy stosunków chińsko-tajwańskich po zmianie władzy w Chinach*

Justyna Szczudlik-Tatar

Nowi chińscy przywódcy będą kontynuować politykę poprawy relacji z Tajwanem, której głównym celem jest zjednoczenie. Jej nowym elementem może być próba wywarcia na Tajwan presji, by podjął negocjacje polityczne. Prezydent Tajwanu Ma Ying-jeou skupi się jednak na instytucjonalizacji stosunków z ChRL, przede wszystkim na otwarciu biur przedstawicielskich w obu krajach, oraz będzie unikał rozmów o charakterze politycznym. Lepsze relacje w Cieśninie Tajwańskiej to dla Polski szansa na poprawę współpracy gospodarczej z Tajwanem i Chinami. Polskie przedsiębiorstwa powinny rozważyć współpracę z partnerami tajwańskimi, by zwiększyć swoją obecność na chińskim rynku.

Polityka nowych chińskich władz wobec Tajwanu. Zmiany personalne w Chinach po XVIII zjeździe KPCh oraz pierwszej sesji nowego parlamentu wskazują, że jednym z priorytetów polityki nowych chińskich liderów będą relacje z Tajwanem. Sekretarz generalny KPCh oraz przewodniczący ChRL Xi Jinping zastąpił Hu Jintao na stanowisku szefa partyjnej grupy ds. Tajwanu. Wang Yi, były szef Biura ds. Tajwanu (BT) przy Radzie Państwowej, został mianowany ministrem spraw zagranicznych (w przeciwieństwie do swoich dwóch poprzedników nie piastował wcześniej funkcji ambasadora w USA), natomiast wiceminister spraw zagranicznych Zhang Zhijun objął funkcję szefa BT.

Celem polityki Chin wobec Tajwanu pozostaje zjednoczenie. Jej wykładnię stanowią: tzw. sześć punktów Hu Jintao z 2008 r. (zasada jednych Chin, współpraca gospodarcza, współpraca kulturalna, poprawa relacji międzyludzkich, ochrona suwerenności, zakończenie wrogich relacji oraz porozumienie pokojowe) oraz „konsensus 1992” zawarty między KPCh a Kuomintangiem (KMT), oparty na zasadzie „jednych Chin, ale różnych interpretacji”. W kwietniu br. Xi Jinping przedstawił swoje cztery cele w relacjach chińsko-tajwańskich: promowanie współpracy gospodarczej, wzmacnianie negocjacji gospodarczych na wysokim szczeblu, przyspieszenie rozmów o dalszej implementacji Umowy ramowej o współpracy gospodarczej (ECFA) z 2010 r. oraz odrodzenie narodu chińskiego.

Najprawdopodobniej nowym elementem polityki chińskich władz wobec Tajwanu będzie presja na rozpoczęcie negocjacji politycznych, która dla nowych liderów może stanowić następny krok w poprawie wzajemnych stosunków. Za sygnał tej presji można uznać promowane przez Xi Jinpinga hasło „chińskiego marzenia”, definiowane jako „odrodzenie narodu chińskiego”. W marcu Wang Yi, ówczesny szef BT, wspominał o „całościowych” relacjach chińsko-tajwańskich, co oznacza, że nie powinno być spraw, których nie można negocjować. Ponieważ kwestia współpracy o charakterze politycznym jest uznawana za wrażliwą, należy poruszyć ją najpierw na szczeblu akademickim i eksperckim. Podobne stanowisko przedstawił Zhang Zhijun podczas XI sympozjum nt. stosunków w Cieśninie Tajwańskiej, które odbyło się pod koniec marca w Chinach. W swojej pierwszej wypowiedzi nt. Tajwanu zaznaczył, że rozmowy polityczne nie powinny być uznawane za sprawę niepodlegającą dyskusji.

Stan relacji chińsko-tajwańskich. Nowi chińscy liderzy mają sprzyjającą sytuację w porównaniu z ich poprzednikami. Podczas dwóch kadencji prezydenta Cheng Shui-biana (2000–2008) z Demokratycznej Partii Postępowej (DPP) wzajemne relacje były napięte z uwagi na podnoszoną przez niego ideę niepodległości Tajwanu. Zwycięstwo Ma Ying-jeou z KMT w 2008 r. zapoczątkowało poprawę relacji chińsko-tajwańskich. Jednak koniec 2011 r. oraz pierwsza połowa 2012 r. to okres osłabienia dynamiki stosunków, spowodowanego głównie przez

* Analiza została przygotowana przy wsparciu programu Taiwan Fellowship.

wybory na Tajwanie w styczniu 2012 r. oraz zaniepokojenie społeczeństwa Tajwanu zbyt szybkim procesem poprawy relacji z Chinami.

Pomimo tych trudności obie strony kontynuowały współpracę. Podczas ósmej rundy rozmów między chińską fundacją ARATS (Association for Relations Across Taiwan Strait) i tajwańską SEF (Strait Exchange Foundation) – półoficjalnymi instytucjami powołanymi do prowadzenia negocjacji – która odbyła się w sierpniu 2012 r., podpisano długo negocjowaną umowę o ochronie inwestycji. Obie strony zgodziły się także na otwarcie biur ds. współpracy gospodarczej. W grudniu 2012 r. otwarto w Szanghaju biuro TAITRA (Taiwan External Trade Development Council), natomiast w styczniu br. w Tajpej zainaugurowało działalność CCCME (China Chamber of Commerce for Import and Export of Machinery and Electronic Products). Obie strony podpisały także umowę o zasadach rozliczeń walutowych w handlu dwustronnym, natomiast banki rozpoczęły negocjacje swapów walutowych o wartości ok. 48 mld dol. Rozpoczęto rozmowy o ustanowieniu biur przedstawicielskich ARATS i SEF w Chinach i na Tajwanie, intensywny jest także dialog międzyludzki. Przykładowo przez ostatnich 5 lat ponad 1500 przedstawicieli chińskich władz różnego szczebla odwiedziło Tajwan, tygodniowo jest 616 bezpośrednich lotów między kontynentem a wyspą, a od 2008 r. odwiedziło ją ok. 4,8 mln turystów z Chin. Wyrażna poprawa relacji daje ChRL możliwość wywierania presji na Tajwan w kwestiach współpracy politycznej, stanowi natomiast wyzwanie dla władz wyspy, jeśli chodzi o przyszłą politykę wobec kontynentu.

Polityka Tajwanu wobec ChRL. W reakcji na zmianę władzy w Chinach oraz sugestie chińskich przywódców co do negocjacji politycznych prezydent Ma Ying-jeou zapowiedział kontynuowanie dotychczasowej polityki opartej głównie na współpracy gospodarczej. Tajwan będzie unikał rozmów o charakterze politycznym, twierdząc, że żadna ze stron nie jest gotowa na podjęcie takiego dialogu. Będzie także odrzucał możliwość podpisania porozumienia pokojowego z Chinami. Takie stanowisko Ma wpisuje się w oczekiwania społeczne. Zgodnie z badaniami opinii publicznej zdecydowana większość Tajwańczyków popiera utrzymanie status quo.

Paradoksalnie szybki proces pojednawczy między Tajwanem a Chinami w czasie prezydentury Ma Ying-jeou stanowi wyzwanie dla przyszłej polityki KMT wobec ChRL. Propozycja Ma z ostatniej kampanii wyborczej sugerująca możliwość podpisania porozumienia pokojowego z Chinami spotkała się z oporem społecznym na Tajwanie i spowodowała spadek poparcia dla prezydenta. Ma argumentował, że decyzja może zostać podjęta dopiero po osiągnięciu narodowego konsensusu i po referendum. Następnie powtórzył podstawy swojej polityki wobec kontynentu opartej na trzech „nie” („nie” dla zjednoczenia, „nie” dla niepodległości, „nie” dla użycia siły) oraz podkreślił, że porozumienie pokojowe nie zostanie podpisane za jego kadencji. Do końca swej prezydentury Ma będzie się koncentrował na dalszej realizacji zapisów ECFA, unikaniu rozmów politycznych oraz otwarciu biur przedstawicielskich ARATS i SEF. Jednak problem „następnego kroku” pozostaje nierozwiązany.

Wnioski i rekomendacje dla Polski. Pomimo prawdopodobnej presji ChRL na Tajwan w sprawie podjęcia negocjacji politycznych chińscy liderzy są świadomi wrażliwości tej kwestii oraz obecnej sytuacji na tajwańskiej scenie politycznej. Chińska presja, przynajmniej w krótkim okresie, będzie umiarkowana i wywierana głównie na instytucjonalizację relacji. Zarówno Xi Jinping, który był gubernatorem Fujian, prowincji położonej najbliżej Tajwanu z licznymi tajwańskimi inwestycjami, jak i Wang Yi znają sytuację na wyspie. Biorąc pod uwagę niskie poparcie społeczne dla Ma chińskie władze będą chciały nawiązać kontakty z DPP jako potencjalnym zwycięzcą wyborów w 2016 r. Natomiast obecny prezydent, mając w perspektywie wybory lokalne w 2014 r., będzie dążył do odzyskania zaufania społecznego. Oprócz kwestii wewnętrznych postara się pokazać uzyskanie przez Tajwan większej „przestrzeni międzynarodowej” oraz będzie zapewniał, że wyspa ma stabilne otoczenie, czego dowodzą dobre relacje z Chinami, sojusz z USA oraz własne zdolności obronne. Jednak ostatnie posunięcie ChRL – rozmieszczenie w kwietniu w pobliżu Tajwanu rakiet balistycznych średniego zasięgu mogących atakować cele morskie, w szczególności lotniskowce, co utrudnia pomoc USA dla Tajwanu w sytuacji potencjalnego konfliktu (ogranicza bowiem możliwości wysłania przez USA lotniskowca do Cieśniny Tajwańskiej, jak miało to miejsce w 1996 r. po chińskich próbach rakietowych w okolicach wyspy) – to odpowiedź Chin na amerykańską strategię „powrotu” do Azji i Pacyfiku. Świadczy to także o tym, że nadal istnieje nieufność między ChRL a Tajwanem. Polska, zainteresowana zwiększeniem swojej obecności w Azji, powinna wykorzystać lepsze relacje w Cieśninie Tajwańskiej do wzmocnienia współpracy gospodarczej z Tajwanem i ChRL. ECFA stwarza polskim firmom szansę na współpracę z tajwańskimi przedsiębiorstwami w wejściu na chiński rynek. Głównym celem Polski w relacjach z Chinami jest poprawa bilansu handlowego przez wzrost eksportu i inwestycji w ChRL. Nadal jednak polskie firmy, szczególnie te z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, napotykały przeszkody w rozwinięciu działalności w Chinach. ECFA, która znosi bariery taryfowe na wiele produktów oraz otwiera chiński rynek na usługi z Tajwanu, oraz współpraca z przedsiębiorstwami tajwańskimi, znającymi i rozumiejącymi chińską sytuację gospodarczą (ze względu na brak barier kulturowych), mogą przyczynić się do zwiększenia obecności polskich firm w Chinach. Podobnie działają firmy japońskie, które tworząc joint venture z partnerami tajwańskimi oraz wykorzystując zapisy ECFA, wchodzą na chiński rynek.